

Gazeta Białostocka

ORGAN KW. POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK VII. Nr 50 (1703) czwartek, 28. II. 1957 r. Cena 40 gr

Ratyfikacja statusu wojsk radzieckich w Polsce

MOSKWA. — Dnia 27 lutego 1957 roku w Moskwie ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w ZSRR — T. Gede i pierwszy zastępca ministra Spraw Zagranicznych ZSRR — S. Patoliczew wymienili dokumenty ratyfikacyjne umowy, zawartej między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o statusie prawnym wojsk radzieckich przebywających czasowo w Polsce. Umowa podpisana w Warszawie, 17 grudnia 1956 roku i ratyfikowana przez Radę Państwa PRL 1 lutego 1957 roku i przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR 11 lutego 1957 roku. Zgodnie z warunkami umowy wchodzi w życie w dniu wymiany dokumentów ratyfikacyjnych, tj. 27 lutego 1957 roku.



JÓZEF CYRANKIEWICZ
Przewodniczący Rady Ministrów

Przemówienie tow. Gomulki w prasie ChRL

PEKIN. — Dzienniki „Zenminzhipao” i „Kungzenzhipao” z 27 bm. zamieściły streszczenie przemówienia Władysława Gomulki, wygłoszone na zjeździe inżynierów i techników.

Sprawy polskie są szeroko omawiane na łamach prasy chińskiej. Wtorkowy numer dziennika „Czungkuotsinnienpao” podał wiadomość o zacieśnieniu współpracy Związku Młodzieży Socjalistycznej ze Światową Federacją Młodzieży Demokratycznej i o wstąpieniu Związku Harcerstwa Polskiego do ŚFMD.

Dziennik „Zenminzhipao” z 25 bm. opublikował artykuł o rozwoju elektryfikacji w Polsce.

Przy 1 głosie przeciw i 8 wstrzymujących się Sejm zatwierdził skład rządu proponowany przez premiera

Marszałek Wycech pierwszy raz użył wczoraj... dzwonka

WARSZAWA. — W dniu 27 bm. w dalszym ciągu obrad plenarnych I sesji Sejmu toczyła się debata nad oświadczeniem Prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza, w sprawie proponowanego składu i programu rządu. Obecni są członkowie Rady Państwa z przewodniczącym Rady Państwa — Aleksandrem Zawadzkiem, obok którego zajmuje miejsce członek Rady Państwa, I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomulka. W ławach rządowych widzimy Prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza. Debata otwiera marszałek Sejmu Czesław Wycech o godz. 17. Pierwszy zabiera głos w imieniu klubu poselskiego PZPR przewodniczący klubu, wicemarszałek Sejmu Zenon Kliszko. (skróty przemówienia podajemy na str. 3).

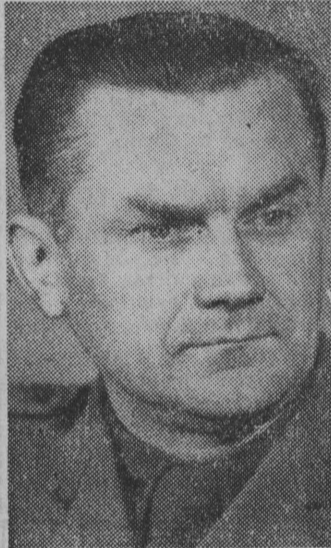
Drugim z kolei mówcą jest przewodniczący klubu poselskiego ZSL zastępca przewodniczącego Rady Państwa Bolesław Podedworny. (skróty przemówienia podajemy na str. 3).

Następnie przemawia pos. Jan Karol Wende — przewodniczący klubu poselskiego SD (skróty przemówienia na str. 4).

Zabierają jeszcze głos dwaj posłowie bezpartyjni: Anto-



STEFAN IGNAR
Wiceprezes Rady Ministrów



PIOTR JAROSZEWICZ
Wiceprezes Rady Ministrów



ZENON NOWAK
Wiceprezes Rady Ministrów



STEFAN JEDRYCHOWSKI
Przewodniczący Komisji Planowania

Zdjęcia ministrów - patrz str. 3

„KORDIANA” znowu w Białymstoku

Po wielkim powodzeniu jakim cieszyło się przedstawienie „Kordiana” w teatrze białostockim, które odbyło się w lutym, postanowiono po raz drugi zaprosić do naszego miasta aktorów Teatru Narodowego, Dramat Słowackiego wystawiony zostanie ponownie 1 marca. Ze słynnych warszawskich aktorów przyjadą: Kurnakowicz i Aleksandra Śląska. Aby umożliwić obejrzenie „Kordiana” jak największej liczbie osób, zorganizowane będą dwa przedstawienia, jedno o godzinie 16, drugie o 19. „Orbis” przyjmować będzie zamówienia na bilety spoza Białegostoku.

Przy okazji warto dodać, że dnia 2 i 3 marca odbędą się dwa ostatnie przedstawienia sztuki G. B. Shaw'a „Dom serc złamanych”. Tym, którzy „Domu serc złamanych” jeszcze nie widzieli, szczerze radzimy, aby wykorzystali tę ostatnią okazję. Trzeba tu zaznaczyć, że „Dom serc złamanych” jest jedną z lepiej wystawionych na białostockiej scenie sztuk w bieżącym sezonie. (f1)

„Magnus Viking” wraca przez biegun

TOKI. — Czteromotorowy „Magnus Viking” należący do skandynawskich linii lotniczych SAS, wyleciał w drogę powrotną z Tokio do Kopenhagi.

Przemówienia posłów

- Z. Kliszki
 - B. Podedwornego
 - J. K. Wendego
- zamieszczamy wewnątrz numeru

Niebezpieczna podróż Nehru

DELHI. — We wtorek rano indyjski samolot wojskowy „Megadoot”, na którego pokładzie znajdował się premier Nehru, uległ w powietrzu uszkodzeniu i przymusowo lądował w okolicach Rajczuru. Premier Nehru leciał tym samolotem do miasta Rajpur, gdzie miał wziąć udział w wiecu przedwyborczym. Podczas lotu jedna z towarzyszących premierowi osób zauważyła, że z motoru samolotu ulatuje smuga dymu. Motor pisał. Załoga samolotu natychmiast zamknęła dopływ benzyny do motoru. Za pomocą specjalnego urządzenia uszczelniono uszkodzenie i nie doszło do wybuchu. Samolot utrzymał się w powietrzu dzięki dobrej pracy drugiego motoru. Przechylił się, lecz nie stracił wysokości.

Wylądowano w okolicach Rajczuru. Podczas tej niebezpiecznej przygody premier Nehru zachował zimną krew i nawoływał do spokoju towarzyszące mu osoby. Jeden z korespondentów, który znajdował się na pokładzie samolotu, podał, że po zauważeniu defektu maszyny Nehru nadal spokojnie czytał tekst przemówienia Menona w Radzie Bezpieczeństwa.

6 par po 50 lat!

Tu nie ma mowy o kryzysie małżeństwa

WARSZAWA. — 27 bm. w siedzibie Prezydium Stołecznej Rady Narodowej sekretarz Prezydium — F. Kozubowa dokonała dekoracji Złotymi Krzyżami Zasługi 6-ciu par obchodzących 50-lecie pożycia małżeńskiego. W obecności licznie zgroma-

ni Wojtyłsiak i Jerzy Bukowski.

Pos. Antoni Wojtyłsiak stara się wytłumaczyć, dlaczego jest przeciwny powierzeniu funkcji premiera J. Cyrankiewiczowi. Mówca twierdzi, że zdecydowanie popiera jedność narodu, ale nie znaczy to, że popiera jednomyślność.

Zdaniem pos. Wojtyłsiaka program nowego rządu nie posiada dynamizmu, nie odznacza się dokładną analizą sytuacji kraju, ani śmiałością rozwiązań. Zarzuca on premierowi, że nie przedstawił w swym programie np. kluczowej — zdaniem mówcy — sprawy stosunków demograficznych.

Jako profesor wyższej szkoły rolniczej mówca zdaje sobie sprawę, że wypuściliśmy ze szkół rolniczych wiele młodzieży nie dając jej właściwych podstaw wiedzy fachowej. Także problem ludzi poszukujących pracy, powinien znaleźć właściwe odzwierciedlenie w programie rządu.

Pos. Wojtyłsiak utrzymuje dalej, iż w planowaniu wyżywienia i budownictwa nie bierze się pod uwagę przyrostu naturalnego. Jak w przyszłości chce rząd rozwiązać te problemy — nie wiemy — dodaje on, wywołując na sali głosy: „czekamy na



NOWE WŁADZE NOWY STATUT Odznaczenie delegatów

Walny zjazd NOT, który odbył się bezpośrednio po Kongresie, uchwalił nowy statut i wybrał nowe władze stowarzyszenia.

Nowy statut następująco formułuje zadania NOT-u: a) aktywne współuczestnictwo w budowie socjalizmu w Polsce, b) rozwój tech-

niki i polskiej myśli technicznej, c) reprezentowanie w kraju i zagranicą ogólnych spraw polskiej inteligencji technicznej, d) współpraca stowarzyszeń naukowo-technicznych oraz członków NOT, e) popularyzacja w społeczeństwie zagadnień technicznych i techniczno-ekonomicznych, f) obrona zawodu i interesów inżyniera i technika.

W dniu tym nastąpiło również odznaczenie specjalną odznaką NOT niektórych delegatów.

Z naszego województwa odznaczenia takie za działalność w ramach NOT otrzymali: Stefan Jasiński (50 lat pracy zawodowej), Jan Habdas, Adolf Zgirski, Mikołaj Wileczyński oraz Ambroziak.

W późnych godzinach wieczornych nastąpił wybór i ukonstytuowanie się nowych władz NOT. (Rem)

Prace nad projektem budżetu państwa zakończone

WARSZAWA. — Ministerstwo Finansów zakończyło już prace nad projektem budżetu państwa na 1957 r. Projekt budżetu ma być rozpatrzone na najbliższym posiedzeniu nowo wybrane, przez Sejm Rady Ministrów. Następnie projekt budżetu zostanie przedłożony Sejmowi do rozpatrzenia.

Tegoroczny projekt budżetu jest wyższy po stronie dochodów o ok. 9 proc., po stronie wydatków o przeszło 13 proc. W porównaniu z wykonaniem budżetu z ub. roku. Budżet — według projektu — zamyka się po stronie dochodów sumą przeszło 146 miliardów zł, zaś po stronie wydatków ponad 138 mld zł. Wydatki na gospodarkę narodową i na cele socjalno-kulturalne stanowią ok. 85 proc. całości wydatków budżetowych. Dla podniesienia nadwyżki budżetowej niemiernie ważne będą przekroczenie planu produkcji i uzyskanie w ten sposób zwiększonych wpływów finansowych oraz wykonanie zadań handlu zagranicznego.

Wydatki na usługi socjalno-kulturalne wzrastają — według projektu — o przeszło 17 proc., maleją natomiast wydatki na obronę narodową o ok. 13 proc. i na administrację o ok. 3 proc. Projekt budżetu odzwierciedla nową politykę państwa na odcinku podatkowym w stosunku do wsi i rzemiosła, przewiduje bowiem zmniejszenie wpływów z podatku od rzemieślników i drobnych prywatnych przedsiębiorstw oraz z podatku gruntowego.

Ministerstwo Finansów w odróżnieniu od lat ubiegłych przygotowało dla Sejmu obszerniejsze i lepiej opracowane materiały. Posłowie i komisje sejmowe oprócz tekstu projektu ustawy otrzymają także tabele analityczne, objaśnienia do budżetów terenowych, a także załączniki i tabele etatów administracji centralnej i terenowej oraz dane ilustrujące dochody i wydatki budżetu centralnego w rozbięciu na poszczególne resorty. Umożliwi to posłom lepsze zapoznanie się z projektem budżetu i ułatwi poszczególne komisjom sejmowym prace nad tegorocznym budżetem.

Wydanki na usługi socjalno-kulturalne wzrastają — według projektu — o przeszło 17 proc., maleją natomiast wydatki na obronę narodową o ok. 13 proc. i na administrację o ok. 3 proc. Projekt budżetu odzwierciedla nową politykę państwa na odcinku podatkowym w stosunku do wsi i rzemiosła, przewiduje bowiem zmniejszenie wpływów z podatku od rzemieślników i drobnych prywatnych przedsiębiorstw oraz z podatku gruntowego.

Zakończenie plenum Zarządu Głównego ZMW

WARSZAWA. — 27 bm. zakończyło się — po dwudniowej, ożywionej dyskusji — plenarne posiedzenie Tymczasowego Zarządu Głównego Związku Młodzieży Wiejskiej. Na posiedzeniu omówiono wyniki krajowej narady młodzieży wiejskiej oraz najpilniejsze zadania organizacyjne Związku. Ustalono również nazwę tygodnika — organu ZMW. Będzie on nosił tytuł „Zarzewie”.

DULLES contra Festiwal Młodzieży

NOWY JORK. — Sekretarz stanu USA Dulles zażądał kategorycznie, aby władze amerykańskie nie udzieliły żadnego poparcia młodzieży amerykańskiej, która pragnie wziąć udział w Światowym Festiwalu Młodzieży w Moskwie.

O odpowiednim liście sekretarza stanu informuje dziennik Chicago "Daily News". Stanowi on odpowiedź na list Amerykanki Barbary Perry, która zwróciła się do Dullesa z prośbą o pomoc materialną, aby delegacja młodzieży USA mogła wziąć udział w Festiwalu. Wiceprezydent USA Nixon odrzucił również prośbę o pomoc.

Eban - zadaje pytania Hamarskjoeeld odpowiada

Temat rozmowy — strefa Gazy zatoka Akaba i zadania sił zbrojnych ONZ

NOWY JORK. — Sekretarz Generalny ONZ, Hamarskjoeeld opublikował w środę sprawozdanie dotyczące rozmów przeprowadzonych przez ostatnio z przedstawicielem państwa Izrael w ONZ, ambasadorem Abba Ebanem.

Na wstępie rozmowy Hamarskjoeeld wyraził wątpliwość o pomysł materiału, aby delegacja młodzieży USA mogła wziąć udział w Festiwalu. Wiceprezydent USA Nixon odrzucił również prośbę o pomoc.

Bułganin przyjął Haasa

MOSKWA. — Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin przyjął 27 lutego ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Niemiec Federalnej w ZSRR W. Haasa. Ambasador wręczył odpowiedź kanclerza Adenauera na list Bułganina z 5 lutego br.



Czyżby Marsjanie?

W imieniu klubu poselskiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pragnę wyrazić pełne poparcie zarówno dla składu proponowanego gabinetu, jak i dla programu prac, który gabinet ten będzie realizował.

Inicjatywa w sprawie Cypru jest rzeczą W. Brytanii

LONDYN. — Jak donosi z Aten agencja Reuters, rzecznik rządu greckiego

Wybory w Indiach

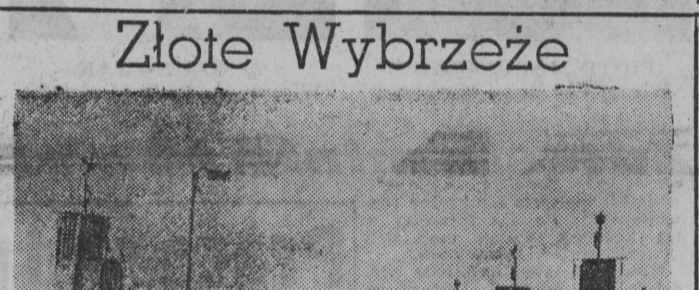
DELHI. — W drodze do publikowania w częściowe wyniki wyborów do zgromadzenia stanowego w Andhra. Do 301-osobowego parlamentu wejdzie co najmniej 151 posłów z ramienia Hinduskiej Partii Kongresowej, 13 komunistów, 13 socjalistów, 21 przedstawicieli, tak zwanych indyjskiego stowarzyszenia ludowego oraz jeden niezależny. Nie obliczono jeszcze głosów w 102 okręgach mandatowych.

Tirańskiej ambasador Izraela zadał pytanie, czy po wycofaniu wojsk izraelskich zadaniem sił ONZ byłoby zapobieganie ewentualnym aktom interwencji zbrojnej. Hamarskjoeeld odpowiedział na to pytanie twierdząc, że ONZ, w wyjątkowych przypadkach, rozstrzyga problem natury politycznej czy prawnej.

Hamarskjoeeld wyznał, że w podobnym wypadku mógłby porozumieć się z komitetem doradczym sił zbrojnych ONZ, który zdecydowałby, czy sprawę należy wnieść na forum Zgromadzenia.

Przechodząc do problemu Gazy przedstawiciel Izraela stwierdził, że jego rząd sprzeciwia się możliwości sprawowania przez Egipt administracji cywilnej oraz kontroli wojskowej w rejonie Gazy.

Hamarskjoeeld przypomniał, że porozumienie rozejmowe uwzględniło prawo Egiptu do kontrolowania strefy Gazy, prawo, którego nie można uchylić ani ograniczyć.



Złote Wybrzeże

Miasto Accra wdekorowano flagami w oczekiwaniu 6 marca, w którym to dniu Złote Wybrzeże (Ghana) uzyskało niezależność. NA ZDJĘCIU: główna ulica, prowadząca do parlamentu do zamku rezydencji gubernatora. Fot. — CAF

„Ob“ dotarł do „Soya Maru“

MOSKWA. — Jak podała we wtorek agencja TASS, statek radziecki ekspedycji antarktycznej „Ob“ wypłynął na wody wschodniego obszaru morza Króla Haakona VII i dotarł do miejsca, w którym uwieczony jest przez lody japoński lodolamacz „Soya Maru“.

Exposé jugosłowiańskiego sekretarza stanu do spraw zagranicznych tow. K. Popowica

BELGRAD. — Na posiedzeniu Skupszczyzny w dniu 26 bm. sekretarz stanu do spraw zagranicznych Koca Popovic wygłosił przemówienie, w którym zobrazował stanowisko Jugosławii wobec różnych zagadnień polityki międzynarodowej. Jak stwierdził, Jugosławia pragnie współpracować ze wszystkimi krajami, bez względu na ich przynależność do tych czy innych bloków i na ich strukturę wewnętrzną, prowadząc konsekwentnie politykę aktywnej, pokojowej współistnienia i utrzymania pokoju na całym świecie.

Popovic przypomniał dalej, że po okresie owocnej współpracy między wieloma krajami podczas walki przeciwko faszyzmowi powstały po wojnie dwa bloki, co doprowadziło do podziału świata i zakłóciło współpracę międzynarodową. Kwestia ta może być dziś rozwiązana tylko drogą wspólnych wysiłków na rzecz współpracy między Zachodem a Wschodem, z której będzie mogło wyłonić się bezpieczne i trwałe zbiorowisko na świecie.

Regulacja kwestii granicy ZSRR - Iran

MOSKWA. — Zgodnie z porozumieniem między Związkiem Radzieckim a Iranem w sprawie uregulowania spraw granicznych między obu państwami.

Obecnie nowa linia graniczna między Związkiem Radzieckim a Iranem na całej swej długości jest wyznaczona znakami granicznymi, szczegółowo opisaną i naniesioną na mapy.

Specjalnie ogłoszony komunikat stwierdza, że wszelkie problemy związane z ustaleniem granicy między obu państwami zostały ostatecznie uregulowane, a wszelkie niesnaski, jakie z tego powodu miały miejsce w przeszłości zostały całkowicie zlikwidowane.

Współpraca przy granicy, stwierdza, że zakończony komunikat, zostały uregulowane na warunkach wzajemnych korzyści i w interesie obu krajów.

Naród popiera program Sukarno

DZAKARTA. — Propozycje przedstawia Sukarno, zmierzające do rozwiązania trud-

ności, jakie obecnie przeżywa kraj, znalazły szeroki odzew w całej Indonezji.

W poniedziałek Sukarno przybył do Bandungu. Powitały go tysiące mieszkańców, niosących flagi narodowe oraz transparenty, na których wypisane były hasła wyrażające poparcie dla programu Sukarno, zmierzającego do stabilizacji sytuacji politycznej i do umocnienia jedności narodowej.

Z wielkim zadowoleniem przyjął program przedstawia również ludność drugiego, pod względem wielkości po Dżakarcie miasta w Indonezji — Surabai. Prasa donosi, że propozycje Sukarno stały się przedmiotem ożywionej dyskusji w organizacjach masowych, które propozycje te całkowicie popierają.

Humor francuski

USA odmawiają wiz wjazdowych przedstawicielom NRD

BERLIN. — Jak informuje agencja ADN, Departament Stanu USA odmówił wydania wiz wjazdowych radcy legacji niemieckiej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych NRD Josefowi Zimmerlingowi, który zamierzał wygłosić przemówienie w Komisie Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Prasa francuska donosi o poważnym zaostreniu stosunków francusko-marokańskich. Powodem tego są żądania Marokańczyków w sprawie rozpoczęcia rozmów na temat wycofania wojsk francuskich z terytorium Maroka, rewizji południowych granic tego kraju oraz władzy nad Mauretanią.

Akcja wojskowa przeciwko Maroku?

Prasa francuska donosi o poważnym zaostreniu stosunków francusko-marokańskich. Powodem tego są żądania Marokańczyków w sprawie rozpoczęcia rozmów na temat wycofania wojsk francuskich z terytorium Maroka, rewizji południowych granic tego kraju oraz władzy nad Mauretanią.

Rozmowy gospodarcze USA-FLR

BELGRAD. — Jak podaje agencja Jugopress, dziś przybędzie do Belgradu przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych USA Allan Blair Cline. Przeprowadzi on rozmowy z jugosłowiańskimi działaczami gospodarczymi na temat wyników dotychczasowej współpracy ekonomicznej obu krajów oraz omyśli dalszy jej rozwój.



— No więc co — skaczesz już czy nie? („Humante — Dimanche“)

Z sejmowej dyskusji nad exposé premiera

VIII Plenum nie znaczący odejścia od socjalizmu

Przemówienie wicemarszałka Sejmu tow. Zenona Kliszko (skrót)

W imieniu klubu poselskiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pragnę wyrazić pełne poparcie zarówno dla składu proponowanego gabinetu, jak i dla programu prac, który gabinet ten będzie realizował.

Wiele okoliczności, które nazwać można historycznymi, powoduje, że rola naszego obojętnego Sejmu jest szczególnie doniosła. Począty z ducha odnowy, wnieśli on, spełniając wolę i nadzieje całego społeczeństwa, stał się Sejmem codziennym i żmudnej pracy nad umocnieniem gospodarczym, politycznym i społecznym sił Polski Ludowej, stanowiącym i sprawiedliwie prawa, które sprzyjać będą utrwaleniu wielkiego wsielku mas ludowych w budowie socjalistycznej Ojczyzny oraz kontrolować rząd, który będzie te prawa wykonywał.

Główny kierunek, w jakim szukać będziemy słusznym praktycznym rozwiązaniom podstawowych dziedzin naszego życia wskazało VIII Plenum naszej partii.

Nasza partia, jej rewolucyjnie postępowe kierownictwo, podzieliła masę ludową Polski do narodowego i społecznego wyzwolenia. Po 1945 r. nasza partia stała na czele wielkiego rewolucyjnego przełomu, usuwając pasyżujące „nie, aby lud polski, tak jak i świat, przetrwał, stał się gospodarzem w swojej Ojczyźnie.

Chcemy z trybuny sejmowej z naciskiem podkreślić, że VIII Plenum nie oznacza, że nie będzie oznaczać odwrotu od tej drogi, która kroczymy w minionym okresie. Nie znaczący odejścia od socjalizmu. Nasz Państwowy Związek nie cofnie się, lecz przeciwnie, szukając przetrzeć i wygodniejszej drogi.

Byłoby naiwnym błędem widzieć w ogłoszonej i realizowanej swobodzie i gospodarczej działalności indywidualnych przedsiębiorców, zarówno na wsi jak i w mieście — jaką restaurację kapitalizmu. Idzie tu o wprowadzenie w życie

W dalszym ciągu swego przemówienia tow. Kliszko ustosunkował się do programu działalności rządu, przedstawionego przez premiera tow. Cyrankiewicza.

Rozwój wsi polskiej to socjalistyczna gospodarka rolna

Przemówienie przewodniczącego klubu poselskiego ZSL pos. Bolesława Podedwornego (skrót)

Wysoki Sejmie!

Uchwały październikowego VIII Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, jak IV Plenum Naczelnego Komitetu Ludowego nakreślił program odnowy naszego życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego.

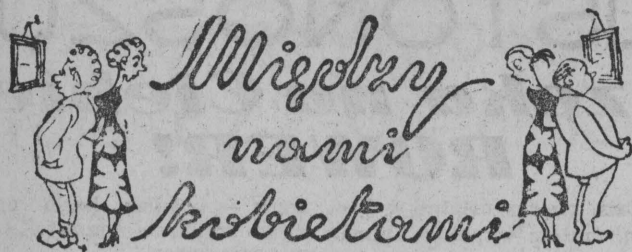
Cały naród głosował za tym programem i dał Sejmowi mandat na jego rzetelne wykonanie. Ten program winien być drogowskazem dla naszego nowego rządu i wy-

Radzieckim, jako przodującą siłą obozu socjalizmu, jak również z Chińską Republiką Ludową i wszystkimi krajami demokracji ludowej, na zasadach równości i suwerenności, które znalazły wyraz w deklaracji KPZR oraz polskoradzieckim układzie z listopada ubiegłego roku. Pragniemy również dalszego rozwoju stosunków gospodarczych i kulturalnych ze wszystkimi państwami, bez względu na różnice ustrojowe społeczno-gospodarczych. Jesteśmy przekonani, że dalszy rozwój stosunków handlowych na zasadach obustronnych korzyści oraz bliższe kontakty kulturalne między wszystkimi państwami i narodami mają

wszystkich organizacji politycznej i społecznych. Nawiązując do poruszonych w exposé premiera spraw gospodarczych pragnę zwrócić uwagę wysokiego Sejmu i Rządu, który dziś powołamy, na te problemy, które wynikają z wspólnej deklaracji KC KPZR i NK ZSL w sprawie zasad polityki rolnej, zapewniającej pełniejsze ustosunkowanie się klubu poselskiego ZSL w okresie podjętego nad projektem budżetu planu gospodarczego na rok 1957. Zjednoczone Stronnictwo Ludowe, które współdziałało w opracowaniu wytycznych polityki rolnej — uważa że zrywają one z dawnymi

MINISTROWIE NOWEGO RZĄDU

Stefan Pietrusiewicz minister Budownictwa i Minister Przemysłu Materiałów Budowlanych	Tadeusz Dietrich minister Finansów	Franciszek Wanloka minister Górnictwa Węglowego i Minister Energetyki	Marian Minor minister Handlu Wewnętrznego	Witold Trampeczyński minister Handlu Zagranicznego
Kiejstus Zemałtis minister Hutnictwa i Minister Przemysłu Maszynowego	Ryszard Strzelecki minister Kolei i Minister Transportu Drogowego i Lotniczego	Karol Kuryluk minister Kultury i Sztuki	Jan Dąb-Kocot minister Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego	Jan Rabanowski minister Łączności
Marian Szybański minister Obrony Narodowej	Władysław Bieńkowski minister Oświaty	Stanisław Zawadzki minister Pracy i Opieki Społecznej	Antoni Radliński minister Przemysłu Chemicznego	Zygmunt Moskwa minister Przemysłu Drobniejszego i Rzemiosła
Eugeniusz Stawiński minister Przemysłu Lekkiego	Feliks Piśula minister Przemysłu Spożywczego i Minister Skupu	Edward Ochab minister Rolnictwa	Władysław Wicha minister Spraw Wewnętrznych	Adam Rapacki minister Spraw Zagranicznych
Marian Rybicki minister Sprawiedliwości	Stefan Zółkiewski minister Szkolnictwa Wyższego	Rajmundo Barański minister Zdrowia	Stanisław Daraki minister Żeglugi	Jerzy Szachetki minister bez tekt



Co głowa-to fryzura

Co jak co, ale z modą na fryzurę to czasem nie było jakiś problemów. No bo do-

— Wiesz — zwierza mi się Basia — tak mi było dobrze z dłuższymi włosami, mogłam je dowolnie czesać i upinać, no i wyobraź sobie, obcięłam. Czytałam bowiem, że „ogony” wyszły z mody. A dziś biorę do rąk angielskiego „Times’a” i ku mej rozpaczy dowiaduję się, że Paryż nadal lansuje włosy długie



brze, gdy dłuższe włosy możemy skrócić i ułożyć według ostatniego „nakazu” mody. Ale gdy nagle następuje odwrót i okazuje się, że „ostatni krzyk” to właśnie „koński ogon” lub włosy spadające „falą” aż na plecy, to co wtedy?

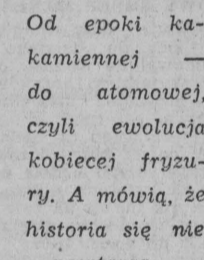


o wszystkich złotych odcieniach, że właśnie gładkie lub zgarbione z nad uszu do tyłu i ulecie wysoko... Cóż ja najlepszego zrobiłam! Basia niepotrzebnie się martwi, gdyż do twarzy jej również i z krótką czuprynką.

A w ogóle to uważam, że modnym jest dla kobiety to uczesanie, w którym wygląda najkorzystniej i które podkreśla jej typ urody. Są brunetki, którym zawsze dobrze będzie w tzw. „simo-nie”, nawet gdyby na każdym kroku spotykały blondynki z „końskim ogonem”. I odwrotnie.

Krótką „chłopięcą” fryzurę odmładza. Ale nie radzimy z tego powodu mamusi, aby czym prędzej ścięła warkocz, który upina sobie od lat na karku i nie buntujemy do tego kilkunastoletniej siostry. Może bowiem utracić całą swą oryginalność i rzadką dziś ozdobę dziewczęcej twarzy.

Poza tym, włosy musimy troskliwie pielęgnować. Ale o tym — kiedy indziej. (ma)



Od epoki kamiennej — do atomowej, czyli ewolucja kobiecej fryzury. A mówią, że historia się nie powtarza...

Gazeta sportowa

Szermiercze mistrzostwa województwa

Pod nieobecność Burzyńskiego DUDAR faworytem w szabli

Co pokaże Machcewicz?

Tak się złożyło, że Burzyński — główny pretendent do tytułu mistrzowskiego w szabli, a może i florecie, spędza urlop poza Białymstokiem. Mimo jego nieobecności, indywidualne mistrzostwa województwa, które rozegrane zostaną w najbliższą sobotę i niedzielę w hali Jagielonii (w sali treningów bokserskich), zapowiadają się ciekawie.

Gwoździem mistrzostw będzie niewątpliwie szabla. W ubiegłym roku tytuł mistrza zdobył Dudar. W zbliżających się mistrzostwach DUDAR jest również faworytem nr 1 na powtórzenie sukcesu z ubiegłego roku. Ale jego niebezpieczni rywale, rutynownicy Gądkowski, Seweryn i Czasun mają również wielkie apetyty na to cenne, honorowe trofeum. Pojedynki będą więc zacięte.

Floret mężczyzn ma rów-

nież żelaznego faworyta w osobie CZASUNA. Na planie, w tej broni, wystąpi jednak Machcewicz, który niedawno powrócił „do cywila”. W czasie pełnienia służby wojskowej zawodnik ten wywalczył tytuł wicemistrza Pomorskiego Okręgu Wojskowego. I dlatego jego występ oraz pojedynek z Czasunem, bardzo zaciękawia.

W szpadzie oraz we florecie kobiet sprawa zdobycia mistrzostwa jest otwarta. Jednorekci Karpowicz, Karczewski oraz Rudnik (broni tytułu), Trusiak i Kanigowska staną na planie z niemal równymi szansami.

Czy dojdzie do rewelacyjnych niespodzianek? Przekonamy się o tym już za dwa, trzy dni. (ko)

Droga prowadzi do I ligi?

Przegląd Sportowy” w jednym z ostatnich numerów pisał: „Czołówkę w drugiej grupie II ligi w siatkówce tworzą: Huragan Wołomin i Gwardia Białystok. Która z tych drużyn obejmie prowadzenie na półmetku rozgrywek dowiemy się po ostatnich spotkaniach I rundy”.



Każde niedociągnięcie, każdy błąd trzeba natychmiast sprostować. Najlepiej pokażać samemu, w jaki sposób należy przyjąć piłkę.

Tak więc doczekaliśmy chwili. Kiedy białostocki zespół zajmujący czołową pozycję w lidze. Apetyty nasze nie kończą się jednakże na II lidze.

Takiej bowiem szansy awansu do I ligi, jak obecnie, Białystok nie miał jeszcze nigdy. W najbliższy piątek, sobotę i niedzielę będziemy świadkami

emocjonujących pojedynków. Gościć będziemy w Białymstoku przodownika tabeli Huragan Wołomin, Unię Gorzów i Stal Toruń. Jeżeli wygramy — to...

— Ale o tym, lepiej potem. Tymczasem zobaczymy jak przygotowują się nasi siatkarze, do tych niewątpliwie trudnych pojedynków.

Godzina 9 wieczorem to wcale nie wczesna pora, zwłaszcza zimą. Ulice były już puste, gdy zdążyliśmy do hali Sparty.

Na sali kilkunastu siatkarzy trenuje zapamiętałe. Ostre ścięcia, zagrywki, bomby. Trener Kisielewski, mimo choroby (widząc ją po nim wyraźnie) co chwila przerywa grę i zwraca uwagę na błędy.

— Jurek za sztywno przyjmuje piłkę, Marek czysto nie wchodzi na piłeczkę, Edziu szybciej, szybciej.

I znowu gra, gwizdek, wskazówki trenera.

Dwa, trzy razy w tygodniu, od godziny 20-22 można być świadkami podobnych scen. Wiele ludzi obserwując mecze siatkówki nie zdaje sobie zapewne sprawy, ile wysiłku i trudu kosztuje ligowa forma.

Jakże często, na skutek przeciążenia hali, treningi siatkarzy odbywały się od godziny 23? Nie wszystkim chciało się trenować o tej porze.

A trening siatkarzy, to nie tylko zabawa w piłeczkę, zawodnicy muszą także uprawiać szereg sportów pomocniczych, których nie skąpi im trener, Kisielewski.

Na sali siedziałem dobre dwie godziny. Nie chciałem przeszkadzać i dopiero po skończonym treningu zamieniłem kilka słów z trenerem Kisielewskim na temat aktualnej formy zawodników, szans naszego zespołu w walkach o I ligę.

Trener Kisielewski, zresztą jak każdy trener, jest bardzo powściągliwy w przewidywaniach.

NOTATNIK

sportowy

Dzisiaj, tj. 28 marca, w świetlicy Spółdzielni Inwalidów „Razem” w Łomży przy ul. Sanatorskiej 2, odbędzie się walne zebranie sekcji boksu ŁKS. Zebranie to poświęcone będzie wyborom nowych władz sekcji.

*

Sekcja Strzelectwa Sportowego przy WKKF organizuje w dniu 7 marca o godzinie 10 weryfikację instruktorów strzelectwa sportowego, na którą zaprasza się wszystkich miłośników tej dziedziny sportu i zainteresowanych.

Weryfikacja odbędzie się w WKKF przy ulicy Lipowej 4/6.



A teraz serw mocny — trudny do odebrania. Przeciwnikom trzeba ograniczyć pole widzenia.

— Nie chce być zimą prokiem — mówi. Jakże miejsce zajmujemy i co zdziałamy w II lidze, to okaże się po zakończeniu rozgrywek. W każdym bądź razie boje się trochę o formę zawodników. Za wcześniej trochę ją osiągnęli.

— A jak będzie w piątek, sobotę i niedzielę?

— Zależać to będzie od dnia. Trzeba bowiem wiedzieć, że Huragan, to zespół, który gra bardzo równo. Może nie blaskotliwie, ale bardzo spokojnie, czym może wyprowadzić niedźwiadną drużynę z równowagi. Ze Stalą i Unią powinniśmy sobie dać radę.

Zawodnicy i ja osobicie myślimy, że z Huraganem też jakoś będzie. Zresztą zobaczymy.

Tekst: K. Urbańczyk
Zdjęcia: Z. Zaremba

ANDRZEJ PIWOWARZYK



W tej chwili i w tej sytuacji nie mogłem jednak myśleć o wszczęciu jakichkolwiek poszukiwań. Bo co zrobić ze Świętą? Umówiłem się w komendzie, że odstawię ją prosto do domu; a tam czekał już ktoś, kto w ciągu najbliższej doby nie powinien by spuścić z niej oka... Poza tym spore nagromadzenie kamiennych grobowców w pobliżu kaplicy wykluczało możliwość zbadania terenu przez jednego człowieka. Potrzeba było światła, sznurów i kilku par rąk, ażeby ewentualnie zajrzeć pod płyty. Wybierając się na wycieczkę ze Świętą nie zdawałem sobie sprawy z wielkości cmentarza. Jakkolwiek oprowadzała mnie po miejscach zarosłych i nie uczyszczanych — to przecież zdołałem się zorientować, że są tu inne, podobnie zagospodarowane jak ta przy kaplicy kwatery — miejsca nocnego życia maszkar, ich uczt i tajemnych praktyk. Przetrażnięcie tych kwater mogłoby zaabsorbować jednego człowieka na całe tygodnie...

Tymczasem Święta żuła w zębach żdźbło trawy i penetrowała obojętnym wzrokiem okolice, czekając chyba sygnału z mojej strony. Nastąpił ten sygnał zdaje się szybko i mogła się była spodziewać.

Zaproponowała bym usiadł. Powiedziałem na to, że jeśli chce jechać do domu autem — to proszę bardzo, bo ja już nie mam czasu, postanowiłem wracać.

Nie interesowały mnie wcale szczegóły — gdzie i co zauważyła tamtej nocy, skąd patrzyła. Byłem pewny, że tego się od niej nie dowiem, a jeśli mi nawet powie, to przy podobnie wybujałej fantazji z pewnością zmyśli, pójdzie po najmniejszej linii oporu. Co najwyżej mogłaby mnie tylko wprowadzić w błąd jakąś mylną sugestią.

Nastąpił moment wahania, potem zwyciężyły zaraz perspektywy podróży do domu w sposób przyjemny i nawet honorowy. Wstając dość szybko Święta powiedziała:

— Daj się jak oparzony i ucieka! Przez ten mur, tylko mu pegegi w księżycu mięgały...

Towarzyszył tym słowom jakiś przedziwny rechet samozadowolenia.

— Kto? O kim mówisz? — podjąłem raczej obojętnie, starając się nie zdradzić zainteresowania.

— Ano ten wariat co tu czasami chodził. Ten co mu zrobili bombę...

Feliks Kojro nie był wariatem i nie „chodzą” tu czasami... ale na to właśnie czeka-

łem! Wycieczka ze Świętą na cmentarz przyniosła przecież spodziewane rezultaty! I już nie żał było straconych dwu godzin.

Czułem intuicyjnie, że ten, o którym mówiła nie uciek! Był. Pozostał tutaj na miejscu, niezdolny do tego, ażeby odejść. Niezdolny do ucieczki; — jakkolwiek wyłom w murze przez który wyszliśmy, zresztą spokojnie, na trotuar, nie wymagał wcale zdolności akrobatycznych.

Jak było do przewidzenia, znajdowaliśmy się zaledwie o kilka minut drogi od głównej bramy, przy której czekał kierowca. Niecierpliwiał się właśnie, podejrzewając, że coś mi się stało. Chciał już zaalarmować najbliższy komisariat.

Ruszyliśmy w stronę śródmieścia.

Nie przeszkadzałem Świętej milczeć, a i ona sama nie miała zamiaru bawić mnie dalszą konwersacją. Nie opodał jej domu czekał już ktoś, komu przybycie „Citroena” rzuciło się w oczy; skinął porozumiewawczo głową...

Wysadziliśmy naszą pasażerkę obok bramy i teraz można było jechać wprost do Komendy.

Musiałem przygotować w odpowiedni sposób przeszkadzanie okolicy wskazanej przez Świętą. To jedna strona zagadnienia. W rezultacie poszukiwań — odnajdziemy zwłoki Feliksa Kojry... Kilka czy kilkanaście godzin nie odgrywało żadnej roli, co najwyżej można by zorganizować obsługę kaplicy do czasu, pókad nie zmobilizuje się ekipy... A potem? Potem doprowadzę do tego, że Kurt Gabel musi się przyznać... A jeśli

się nie przyzna? Jeśli to nie był on, jeśli nie było tam wcale Trudy i Święta naprawdę nie zna ludzi, którzy zorganizowali morderczą bombę?...

— Nie będę mógł ruszyć dalej tak długo, jak długo nie odnajdziecie Trudy — powiedział naczelnikowi wydziału śledczego, który spotkał mnie tuż przy wejściu do gmachu komendy.

— A co Święta?

— Przypuszczam, że ona coś wie. Była przy jakiejś bombie. Ale czy to dokładnie ten sam wypadek, o który nam chodzi, to się dopiero okaże! — te zastrzeżenia przysłały mi na myśl, kiedy zanalizowałem teraz słowa Świętej, że „wariat” i że „czasem chodził na Krzyki”. Z pewnością, mimo konkretnych poszlak, musieliśmy trochę pojechać.

Kolega naczelnik wydziału skinął ze zrozumieniem głową. Podsunął mi przy okazji projekt, ażeby wciągnąć do poszukiwań na Krzykach elewów wrocławskiej szkoły micylicyjnej.

Tymczasem przeszedłem do stołówki. Usiadłem w kącie i czekając na obiad zacząłem rozmyślać:

Skoro już doszło do spotkania z Gablem, skoro już zapowiedziałem mu, że wbrew jego woli dowiemy się o wszystkim — no to: co dalej?... Jeśli teraz nawet sprowadził go na Krzyki i spytał wręcz o szczegóły wypadku, o którym — wprawdzie ogólnikami, ale przecież w sposób dość wiarygodny — opowiedziała mi Święta — Gabel będzie co najwyżej udawał zdiwionego... To byłoby w tym najlepszym wypadku, jeśli udałoby się wytrącić Gabela ze stanu zubożnienia...

17) (Ciąg dalszy nastąpi)